

EXPRES

WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok VIII | ŁÓDŹ, SOBOTA, 26-GO LIPCA 1930 ROKU. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | NR. 206

4.000 trupów, 14.000 rannych Tragiczny bilans trzęsienia ziemi w poł. Włoszech

RZYM, 26 lipca.
Liczba zabitych w katastrofie trzęsienia ziemi we Włoszech wzrasta z godziny na godzinę. Akcja ratunkowa saperów polega nie tylko na wydobywaniu zabitych z pod gruzów, ale także na burzeniu budynków, które zachwiane trzęsieniem ziemi, grożą zawaleniem, aby zapobiec dalszym ofiarom.
Ludność w niektórych miejscowościach, do których nie zdołały jeszcze dotrzeć kolumny ratunkowe, cierpi głód.
Brak żywności odczuwali szczególnie dotkliwie pozostali przy życiu mieszkańcy Montecalvo. Spragnieni i zgłodniałi przez całą noc włóczyli się wśród ruin i wygrzebywanej resztki pożywienia.

Benevento, 26 lipca.
Ciągłe powtarzające się podziemne grzmoty i przerywana przez gwałtowne uderzenia wiatru fala gorąca utrzymuje ciągle ludność w panicznym nastroju i obawie przed powtórzeniem się katastrofy. Ogólny chaos pomnaża jeszcze bezgraniczna nędza i tragiczne wiadomości z okolicznych miejscowości.
Brak słów na wyrażenie całego ogromu nędzy, którą się spotyka na każdym kroku.

Korespondent „United Press” zwiędził cmentarz w Ariano. Leżą tam zwłoki zgrupowane rodzinami. Obok słychać uderzenie młotka cieśli, zbijających trumny. Z pod cienkich prześcieradeł wyglądają twarze i nogi nieszczęśliwych ofiar. Widać młodą matkę z czworgiem dziećmi, a obok w niemej rozpaczony mąż i ojciec. Nieco dalej leży pięciu braci zniekształconych strasznie odłamkami muru. Wszystko to ozlaczają promienie słoneczne.

W Benevento brał korespondent „United Press” udział w pogrzebie 4 ofiar. Około 100 dzieci w żałobnych sukniach poprzedzało i zamykało żałobny korowód. Co chwila ciszę i skupienie przerywał rozdzierający serca krzyk krewnych, którzy nie mogli już opanować swego bólu.

RZYM, 26 lipca.
Wedle obliczeń prasy liczba trupów przekroczyła 4000, liczba rannych — przeszło 14.000.

Cyganie zamordowali policjanta pod Kielcami Zwłoki jego wywieźli furmanką

Kielce, 26 lipca.
W ubiegłą środę posterunkowy Julian Chojnacki z posterunku Niewachłów udał się na obchód służbowy w stronę pobliskiej wsi i od tego czasu nie powrócił.
Na drugi dzień po zniknięciu posterun-

kowego policja rozpoczęła przy pomocy psa policyjnego poszukiwania, które do prowadziły do odkrycia w lesie karczewskim pod Kielcami śladów krwi, znajdujących się opodal miejsca, w którym po raz ostatni widziano Chojnackiego.
Posterunkowy natknął się prawdo-

podobnie w lesie na złoczyńców, którzy go zamordowali, a zwłoki ukryli. Przebywająca w owym czasie w lesie karczewskim banda cyganów wyjechała. Zarządzony pościg zatrzymał cyganów pod Chęciami. Na jednym z wozów cygańskich znaleziono zakrwawioną siekiere.
W ciągu dnia wczorajszego zdołano wykryć w lesie jedynie dalsze ślady krwi przyczem stwierdzono, że zwłoki z miejsca zbrodni zostały wywiezione furmanką.

Dlaczego zesłano Waldemarasa? Co o tem mówi premier litewski Tubialis

Ryga, 26 lipca.
Redakcja dziennika „Siewodnia” zwróciła się telefonicznie do litewskiego premiera Tubialisa z prośbą o wyjaśnienie powodów zesłania Waldemarasa z Kowna.
Premier Tubialis udzielił w odpowiedzi na to pytanie następujących wyjaśnień:
„Na Litwie obowiązuje stan wyjątkowy. Na zasadzie pełnomocnictw rząd ma prawo zesłać na prowincję lub zagranicę wszystkie osoby, które swoją działalnością zagrażają porządkowi i spokojowi publicznemu. Prof. Waldemaras został wydalony z Kowna na podstawie prawa o stanie wyjątkowym.
Żadnego terminu powrotu jego do Kowna rząd nie oznaczył.
Waldemaras pozostanie w swoim miejscu zesłania przez cały czas trwania stanu oblężenia. Wprawdzie obecny środek można było zastosować już dawniej, lecz rząd sądził, że Waldemaras się poprawi i zmieni taktykę. Tymczasem rozwinął on nie dopuszczalną działalność.”
Premier oświadczył w końcu, że kłamstwem jest twierdzenie Waldemarasa, jakoby między nim a rządem została zawarta umowa, któraby go uprawniała do zajmowania mieszkania w gmachu Banku Państwa.
Rząd ostrzegł Waldemarasa, że gdyby sam nie wyjechał z Kowna, wówczas zastosuje odpowiednie postanowienia prawne. Waldemaras jednak nie zastosował się do tego ostrzeżenia. Rodzina Waldemarasa pozostanie w Kownie.

Waldemaras pozostanie w swoim miejscu zesłania przez cały czas trwania stanu oblężenia. Wprawdzie obecny środek można było zastosować już dawniej, lecz rząd sądził, że Waldemaras się poprawi i zmieni taktykę. Tymczasem rozwinął on nie dopuszczalną działalność.”
Premier oświadczył w końcu, że kłamstwem jest twierdzenie Waldemarasa, jakoby między nim a rządem została zawarta umowa, któraby go uprawniała do zajmowania mieszkania w gmachu Banku Państwa.
Rząd ostrzegł Waldemarasa, że gdyby sam nie wyjechał z Kowna, wówczas zastosuje odpowiednie postanowienia prawne. Waldemaras jednak nie zastosował się do tego ostrzeżenia. Rodzina Waldemarasa pozostanie w Kownie.

Bójka muzyków na imieninach Dwaj grajkowie ciężko poturbowani

Łódź, 26 lipca.
Dziś rano w domu przy ulicy Grodzkiej 3 wynikła niezwykła awantura.
Z okazji imienin jednej z lokatorek tej kamienicy już o tak wczesnej porze przybyli do jej mieszkania jacyś wędrowni muzycanci, którzy rozpoczęli koncert.
Po kilkunastu minutach zjawiała się jednak i druga orkiestra, a choć wprawdzie nikt nie zaprosił, lecz mimo to i ona chciała godnie uczcić solenizantkę.
Oba zespoły nie mogły dojść ze sobą do porozumienia i po krótkiej wymianie zdań poczęły okładać się wzajemnie trąbami, skrzypcami i harmonjami.
W rezultacie dwaj z pośród muzykantów, a mianowicie 41-letni Władysław Piotrowski mieszkaniec Starego Rokicia i 32-letni Lucjan Rotowski ze wsi Retkini zostali ciężko poturbowani.
Wezwano pogotowie, które im udzieliło pomocy lekarskiej.

Waldemaras pozostanie w swoim miejscu zesłania przez cały czas trwania stanu oblężenia. Wprawdzie obecny środek można było zastosować już dawniej, lecz rząd sądził, że Waldemaras się poprawi i zmieni taktykę. Tymczasem rozwinął on nie dopuszczalną działalność.”
Premier oświadczył w końcu, że kłamstwem jest twierdzenie Waldemarasa, jakoby między nim a rządem została zawarta umowa, któraby go uprawniała do zajmowania mieszkania w gmachu Banku Państwa.
Rząd ostrzegł Waldemarasa, że gdyby sam nie wyjechał z Kowna, wówczas zastosuje odpowiednie postanowienia prawne. Waldemaras jednak nie zastosował się do tego ostrzeżenia. Rodzina Waldemarasa pozostanie w Kownie.

Śniegi we Francji--w lipcu, olbrzymia ulewa w Berlinie

Paryż, 26 lipca.
W licznych miejscowościach na francusko-włoskiej granicy spadły obfite śniegi. Droga górską w pobliżu Małego św. Bernarda pokryta jest warstwą śniegu, grubości 30 cm. Rzadkie to zjawisko w tych okolicach w lipcu budzi zdumienie.
Berlin, 26 lipca.
Od wczorajszej nocy szaleje znowu nad Berlinem olbrzymia ulewa o rozmiarach największych od roku 1893. Straż pożarna interwenjowała w ciągu dnia w stu kilkudziesięciu wypadkach. W niektórych dzielnicach miasta wstrzymana została komunikacja tramwajowa.
Jak stwierdza komunikat stacji meteorologicznej, nie zanosi się narazie na zmianę. Deszcz pada olbrzymimi strumieniami, tak że w 4 i pół miljonowym mieście prawie zupełnie zamarł wszelki ruch.

Waldemaras pozostanie w swoim miejscu zesłania przez cały czas trwania stanu oblężenia. Wprawdzie obecny środek można było zastosować już dawniej, lecz rząd sądził, że Waldemaras się poprawi i zmieni taktykę. Tymczasem rozwinął on nie dopuszczalną działalność.”
Premier oświadczył w końcu, że kłamstwem jest twierdzenie Waldemarasa, jakoby między nim a rządem została zawarta umowa, któraby go uprawniała do zajmowania mieszkania w gmachu Banku Państwa.
Rząd ostrzegł Waldemarasa, że gdyby sam nie wyjechał z Kowna, wówczas zastosuje odpowiednie postanowienia prawne. Waldemaras jednak nie zastosował się do tego ostrzeżenia. Rodzina Waldemarasa pozostanie w Kownie.

Awionetka por. Zwirki rozbita

Pilot wyszedł bez szwanku
Saragosa, 26 lipca.

Awionetka polskiego lotnika Zwirki uległa w dniu wczorajszym uszkodzeniu. W czasie lądowania w Calat Oron awionetka tak silnie uderzyła o ziemię, że rozbita się. Pilot wyszedł bez szwanku. Lotnik Zwirko jest kierownikiem kursu przysposobienia lotniczego w szkole lotniczej w Lublinku pod Łodzią.

Kara więzienia za noszenie broni

Berlin, 26 lipca.
Prezydent Hindenburg na wniosek rządu Rzeszy wydał na podstawie art. 48 weimarskiej konstytucji zarządzenie, mocą którego nieprawne posiadanie broni palnej pociąga za sobą karę więzienia do 1 roku.

Zderzenie samolotów wojskowych 5 trupów

Meksyk, 26 lipca.
Samolot wojskowy, znajdujący się ponad lotniskiem Vulguena zderzył się z drugim samolotem wojskowym. Czterech pasażerów i jedna osoba, znajdujących się na lotnisku, poniosły śmierć na miejscu.

Związek bankrutów powstał w Warszawie na Nalewkach

Z Warszawy donoszą:
W Warszawie, w dzielnicy żydowskiej powstał nowy związek, ogromnie na czasie, bo związek bankrutów.
Statut związku opiewa, iż członkiem może być każdy kto ogłosił bankructwo na sumę powyżej 100 tysięcy złotych i dalej, że członek ma prawo korzystać z usług „radcy prawnego związku” ułatwiającego ugodę z wierzycielami.

Groźny włamywacz ujęty przez łódzką policję

Łódź, 26 lipca.
Ubiegłej nocy na ul. Gdańskiej policja ujęła poszukiwanego już od dawna włamywacza Ajzka Bermana, zam. przy ul. Aleksandrowskiej 22. Aresztowany złoceńca jest podejrzany o udział w kilkunastu włamaniach dokonanych w ostatnim tygodniu na terenie naszego miasta.
Policja, która go już od dawna poszukiwała, nie mogła natrafić na jego ślad, gdyż stale zmieniał miejsca zamieszkania, znajdując przytułek w balckich spelunkach i melinach złodziejskich.
Berman, przewieziony do wydziału śledczego, przyznał się do wielu inkryminowanych mu wypraw.

Zatrucie alkoholem

Łódź, 26 lipca.
Wczoraj wieczorem, na ul. Rokicińskiej w bramie jednej z kamienic zauważono jakiegoś mężczyznę, zdradzającego słabe oznaki życia. Wezwane pogotowie stwierdziło, iż uległ on zatruciu alkoholem i przewiozło go do szpitala okręgowego związku kas chorych. Jak ustalono, był to Edmund Topf, bezrobotny, zam. przy ul. Łągiewnickiej 45.

Olbrzymi pożar w Rumunii

Bukareszt, 26 lipca.
Miasto Sascut zostało wczoraj nawiedzane pożarem, który w trzy godziny strawił całą dzielnicę handlową miasta. 30 domów spłonęło doszczętnie. Straży wyrosła 50 milionów lei. Pożar powstał w składzie drzewa, którego właściciela aresztowano pod zarzutem podłożenia ognia.

Kobiety amerykańskie pracują tylko pół dnia Drugie pół dnia poświęcają pracy w domu i wychowaniu dzieci

Kobiety pracujące mają szaloną wyśzość nad mężczyznami — powiedział ktoś — potrafią pracować, będąc już strasznie, śmiertelnie zmęczone.

Zdaje się, że w tem zdaniu, kryje się tajemnica tych tysięcy kobiet, które zmuszone są dziś pracować, czy to jako robotnice, czy jako buchalterki, sprzedawczynie, czy urzędniczki.

Kobieta pracująca wstaje bardzo wcześnie, znacznie wcześniej od mężczyzny musi przecież przygotować śniadanie dla męża, dzieci, musi dać dyspozycje służącej, musi i to zdarza się przecie najczęściej, sprzątnąć sama mieszkanie, obrać kartofle na obiad, musi, i to są wypadki niemal codzienne, uszorować podłogę, uprać, bieliznę, przynieść wodę.

Wtedy kiedy mężczyzna dopiero wstaje, kobieta jest już zmęczona. Zmęczyła ją nie praca, którą dziś wykonała.

Zmęczyła ją praca dnia wczorajszego, ubiegłego tygodnia, zeszłego miesiąca.

Nie miała czasu odpocząć, jest wciąż zmęczona.

Oboje razem idą do pracy. On pewny, że wszystko w domu jest w porządku, bo ma przecież żonę, która dba o to a ona, pełna niepokoju o dzieci, pozostawione na łasce boskiej, o mieszkanie pozostawione na opiece dzieci.

Pracują jednakową ilość godzin. Pracują z tą samą wydajnością.

Oboje wracają do domu. On zjada kolację idzie spać, albo wybiera się na miasto,

ona musi nakarmić dzieci, umyć je, sprzątnąć, uszorować podłogę, prac, szyć, prasować. Robi to wszystko teraz tak samo mechanicznie, jak w fabryce.

Kobiety całego świata starają się jakos ufatwić pracę wiecznie zmęczonej, wiecznie „zalatanej” i zatroskanej kobiecie-matce. Przy fabrykach powstają liczne żłobki dla dzieci, w niektórych instytucjach istnieje typ specjalnych robotnic „domowych”, które pilnują porządku w mieszkaniach robotnic, zatrudnionych w fabrykach.

Znany już przynajmniej teoretycznie, system pracy półdniowej dla kobiet zatriumfował całkowicie w Ameryce.

Amerykański przedsiębiorca zrozumiał, że w jego własnym interesie leży uzyskanie pracownic niezemęczonych, myślicy z przyjemnością o pracy, która je czeka nie drżących w każdej chwili o życie i zdrowie pozostawionego w domu dziecka.

Kobiety pracują dziś w Ameryce na dwie zmiany, tylko przez pół dnia, drugie pół dnia spędza kobieta - matka ze swoim dzieckiem.

W sklepach Nowego Jorku pracuje w charakterze sprzedawczyni 4.200 kobiet.

Wszystkie one zatrudnione są tylko przez pół dnia.

Przedsiębiorca amerykański, który pierwszy na świecie wprowadził masowe półdniówki, zaznacza, że kobiety zajęte tylko przez pół dnia pracują znacznie sprężystiej i wydajniej.

Istnieją — zaznacza kierowniczka Biura Pracy dla kobiet w Nowym Jorku — takie dziedziny pracy, w których półdniówki są niemożliwe.

Niekiedy nie można żądać od przedsiębiorcy żeby pracował na dwie zmiany, ale w całym szeregu zawodów jest praca półdniówkowa możliwa i pożądana.

Dziś w Ameryce wszystkie niemal kasjerki, buchalterki, pielęgniarki, bibliotekarki, buchalterki, kelnerki, krawcowe, sprzedawczynie itp. pracują tylko pół dnia.

Dźwiękowy Teatr Świetlny

CASINO

Dziś i dni następnych!

Film pełen niefrasobliwego humoru pod tyt.

A gdy nadejdzie chwila rozstania

W roli głównej królowa sportu i humoru

Dina Gralla oraz Harry Halm

Oryg. pomysły reżyserskie. — Rekord humoru.

NAD PROGRAM:

Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8, 10.

Ceny miejsc na I seans zł. 1.—, 1.50, 2.—
dalsze zł. 1.—, 2.—, 3.—

Sala nowoczesnie wentylowana.

Następczyni tronu Holandji księżniczka Juljanna szuka męża — Łodzianie szans nie mają..

Następczyni tronu holenderskiego, księżniczka Juljanna, która obecnie ukończyła 21 rok życia, jest jedną z najbardziej wykształconych księżniczek europejskich.

W ubiegłym roku otrzymała absolutorium uniwersytetu w Leyden, gdzie studiowała narówni z innymi studentami.

Coraz głośniejszemu mówi się teraz o tem, że księżniczka Juljana ma otrzymać towarzysza życia i że w tym celu właśnie wyjechała z matką do Norwegii. Kto będzie jej przyszłym małżonkiem, to dotychczas jest okryte głęboką tajemnicą.

W każdym razie kandydat musi od-

powiadać nie tylko upodobaniem księżniczki, ale musi również spełniać wymagania stawiane mu przez królową Wilhelminę i... rację stanu.

Przedewszystkiem musi cieszyć się dobrem zdrowiem jako przyszły ojciec dziedzica czy dziedziczki tronu holenderskiego. Musi też być skromny i nie wtrącać się do rządów ani do polityki, rola jego bowiem jako Księcia-Mażonka będzie zupełnie bierna. Musi być protestantem i pochodzić z rodu królewskiego, oraz być obywatelem kraju, zaprzyjaźnionego z Holandją.

Podobno znalazł się teraz ktoś, kto spełnia wszystkie te warunki.

45 milionów dolarów wydały Stany Zjednoczone na walkę z przestępcstwem.

Amerykanie twierdzą, że olbrzymia ilość przestępstw, popełnionych w Stanach Zjednoczonych tłumaczy się tem, że żaden kraj na świecie nie jest przytulkiem tylu zbrodniczych elementów na pływowych, co Ameryka. Tak czy inaczej, statystyka wykazała, że w ciągu jednego roku 1928 popełniono na terenie Stanów pięć tysięcy morderstw.

Szczegółowe dane zachowane w archiwach policji nowojorskiej są następujące:

W ciągu jednego roku (1928) policja musiała interwenjować w samym New Jorku w 440,997 rozmaitych przestępstwach. Morderstw było w tem 339, obrażeń cielesnych na skutek napadu, lub bóiki 2600, włamań 3708, kradzieży przeszło 20 tysięcy.

Jakże policja walczy z tą falą przestępstw?

Ma ona na sam New Jork 15.557 wyszkolonych, mundurowanych i uzbrojonych policjantów, a koszty tego ekwipunku na walkę z przestępcstwem wynoszą

45 milionów dolarów.

czyli sumę przewyższającą budżet nie-

Na pytanie

W którym z kin

warszawskich i łódzkich wyświetlany jest obecnie najlepszy film?

Wszyscy zgodnie odpowiadają!

W Grand Kinie,

gdyż demonstrują

„TRUBADURZY
Z NEW-JORKU”

Ostatnie dni!

Eksport grzybów polskich do Ameryki

ma duże szanse rozwoju

Podjęte w ostatnich czasach zabiegi o pozyskanie dla grzybów polskich rynku zbytu w Stanach Zjednoczonych, znajdują się, jak donosi prasa amerykańska, na dobrej drodze.

Szansę dla eksportu polskiego są bardzo dobre. Stany Zjednoczone pokrywają własną produkcją jedynie nieznaczny część zapotrzebowania na grzyby, skazane przeto są na import grzybów zarówno suszonych jak i konserwowanych z zagranicy, głównie z Francji, Z.S.S.R. i Japonii.

Import z Polski był dotychczas bardzo nieznaczny, gdyż wynosił w 1928 r. zaledwie 45.000 funtów wartości 22.000 dolarów, wówczas, gdy import grzybów francuskich przedstawiał wartość około miliona dolarów.

Grzyby polskie, jako rosące dziko, uważane są za lepsze od grzybów kultury, jakie n. p. dostarcza Francja, aby jednak znaleźć na nie na rynku amerykańskim nabywców muszą odpowiedzieć tamtejszym, bardzo ściśle przez importerów przestrzegającym, wymaganiom.

Dotychczas eksporterzy polscy niezawsze czynili zadość tym wymaganiom. W 1928 r. około 12 proc. eksportowanych z Polski do Stanów Zjednoczonych grzybów zwrócono jako nieodpowiednie. Popsuło to ceny na grzyby polskie i gdy francuskie czy rosyjskie osiągały przeciętnie 1.55 dolara za funt, za polskie płacono zaledwie 0.95 dolara, gdyż dostarczane są niesortowane i nie odpowiednio opakowane.

O ile jednak eksport grzybów polskich dostosowany zostanie do warunków rynku amerykańskiego, wówczas wzrosnąć może bardzo poważnie zarówno pod względem ilościowym jak również pod względem ceny.

Polskie miasto we Francji

Rekordowa ilość cudzoziemskich mieszkańców, przedewszystkiem Polaków posiada miasto francuskie Potigny. Na ogólną liczbę 2,196 mieszkańców na cudzoziemców przypada w Potigny, 1746 osób, przyczem olbrzymią większość stanowią Polacy, których jest 1499 w czem 598 mężczyzn, 318 kobiet i 583 dzieci. Polacy stanowią zatem 71 proc. ludności miasta, co tłumaczy się bliskością kopalni w Soumont w których górnicy polscy, jak zresztą w całym górnictwie francuskim, cieszą się znakomitą reputacją i chętnie są angażowani.

ZAKOPANE
PENSJONAT
MARATON
przy ul. SIENKIEWICZA
tel. 310 i 331.

Nowo wybudowany dom o 50 pokojach został obecnie

zupełnie wykończony i komfortowo urządzone.

Duże pokoje o 2 i 3 oknach, salon, sala dancinowa, 3 balle, czytelnia.

W pokojach zimna i gorąca woda, łazienki, centralne ogrzewanie.

„MARATON” położony jest w ogrodzie, w najlepszej dzielnicy willowej, z wystawą na południe i wspaniałym widokiem na Tatry.

Werandy kryte, tarasy i balkony

Kuchnia obfita, zdrowa i smaczna, na masle mięsna i jarska.

CENY PRZYSTĘPNE.

Pensjonat prowadzi osobliście

Melena Jadwiga Erlichówna

była właścicielką pensjonatów „Mordziejów”, „Ermitage” i „Carlton”.

Walke z trucicielami Łodzi

prowadzi Państwowy Zakład Badania Żywności

Ilość fałszowanych produktów wydatnie się zmniejszyła

Łódź, 26 lipca.

Spożywając nasz codzienny posiłek, lub gasząc pragnienie, nie zastanawiamy się nad tem, że jest ktoś, kto poddaje bardzo skrupulatnym badaniom wszelkie artykuły żywnościowe, by nas uchronić od strasznych skutków zatrucia i by nam zapewnić jaknajwiększy pożytek z konsumowanych produktów.

Takiej mrówczej, codziennej pracy dokonywa państwowy zakład badania żywności w Łodzi przy ul. Gdańskiej 44 i jemu też przede wszystkim możemy zawdzięczać energiczną walkę z nieuczciwymi sprzedawcami, którzy fałszują artykuły pierwszej potrzeby.

Działalność państwowego zakładu badania żywności polega więc na mozolnem i pracowitem analizowaniu próbek wszelkich artykułów, ukazujących się na rynku, na opinjowaniu, czy należy wydać zezwolenie na sprzedaż rozmaitych produktów lub czy należy wydać zakaz przywozu. W wypadkach, gdy zakład ten ustala, iż dany artykuł jest szkodliwy dla zdrowia, lub został sfałszowany, zostaje sporządzony odpowiedni protokół i sprzedawca staje przed sądem, który za tego rodzaju przestępstwa wymierza surowe kary.

I chociaż dzięki energicznej akcji zakładu badania żywności ostatnio na rynkach łódzkich można stwierdzić znaczną poprawę jakości sprzedawanych artykułów, to jednak trucielele naszych żołądków nie ustają w swej szkodliwej działalności, skutkiem czego stała kontrola jest rzeczą konieczną.

Nasi kmiotkowie jeżdżący na rynki, znają najrozmaitsze sposoby, które im przysparzają dość znacznych zysków a konsumentów, dokonywujących u nich zakupów, narażają na różne choroby.

Jak ustalono najczęściej fałszowane jest masło. W miesiącach letnich państwowy zakład badania żywności zakwestjonował około 30 proc. tego artykułu.

Obok masła jest fałszowany i drugi produkt, szczególnie ważny ze względu na odżywianie niemowląt, a mianowicie mleko. Dzięki energicznej działalności zakładu, oraz kontrolerów, pełniących stale swe czynności na targowiskach i

odwiedzających wszystkie mleczarnie, mleko, które dawniej przeważnie zawierało składniki szkodliwe dla zdrowia, obecnie już przeważnie odpowiada swemu przeznaczeniu.

Prócz tych artykułów, z miesiąca na miesiąc zmniejsza się również ilość fałszowanych tłuszczów jadalnych i śmietany.

Zdarza się, niestety bardzo często, iż zakład musi kwestjonować znaczne ilości wędlin, sprzedawanych w naszym mieście.

W wielu wypadkach stwierdzono bowiem, że zawierają one trujące barwniki, mąkę kartoflaną lub inne niedozwolone składniki.

Walka z fałszerzami artykułów żywnościowych nie powinna się sprowadzać tylko do nadzoru dokonywanego przez tę pożyteczną instytucję. Jest to przecież sprawa, która w pierwszym rzędzie dotyczy samego społeczeństwa, to znaczy jaknajszerszych mas konsumentów.

One też powinny ułatwiać pracę zakładowi badania żywności i w każdym wypadku stwierdzenia sfałszowania jakiegokolwiek produktu, w imię własnego i ogólnego dobra, muszą żądać interwencji władz, aby winny został przykła dnie ukarany.

W ten sposób pojeta walka z fałszerzami żywności z pewnością da właściwe rezultaty

— d —



Dzisiaj i dni następnymi
Wspaniały program słynnej wytwórni Foxa, zawierający 2 arcydzieła filmowe

WEDŁUG LITERY PRAWA

Dramat dziewczęcia, które ukochany człowiek skazuje bezwinnie na zgubę.

W rolach głównych:
Ulubiona i czarująca **MADGE BELLAMY** i rasowy amant **DON TERRY.**

SERCE LOTNIKA

Czarujący poemat chwały, miłości i młodości, rozgrywający się między niebem a ziemią.

W rolach głównych:
Najpiękniejsza brunetka Ameryki **SUE CARROL** i młodzieńczy bohater **D. ROLLINS.**

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. Leona Kantora. — Pocz. seansów o g. 4 pp., w sob. i niedz. o g. 12 w pol. — Ceny miejsc najniższe w sob. i niedz. od g. 12 do 3 po 50 gr. i 1 zł.

„Delegat ministerstwa” zamyka łódzkie sklepy za najdrobniejsze uchybienia przepisów sanitarnych

Władze ustaliły, iż jest on umysłowo-chorym

Łódź, 26 lipca.

W sklepie spożywczym Michała Rotociaka zjawił się jakiś mężczyzna w średnim wieku, z tęczką pod pachą. Przez parę chwil oglądał rozłożone na ladach produkty, zerknął na podłogę i sufit, po czym rzekł do sklepikarza:

— Hm źle... Bardzo źle... Od przyszłego tygodnia pański sklep zostanie zupełnie zamknięty. Kto wie, czy pana nie wpakują do kryminału.

— Za co? — zawołał przerażony Rotociak.

— Za niehigieniczny stan sklepu. Tu przecież jest strasznie brudno.

— Brudno? U mnie? Ależ co pan mówi? Gdzie?

— Nie wdaję się z nikim w żadne dyskusje. Jestem przewodniczącym komisji kontrolnej ministerstwa spraw wewnętrznych. To chyba panu wystarcza, prawda?

Sklepikarz przeraził się. Gdy wysoki dygnitarz zasiadł do stołu, wyjął ze swe go portfela jakiś papier i począł go pytać o imiona rodziców, datę i miejsce urodzenia oraz o inne szczegóły z jego życia, biedny Rotociak zrozumiał, że sprawa przedstawia się bardzo poważnie.

— Szanowny panie dyrektorze — prosił dygnitarza — Może szanowny pan będzie łaskaw jeszcze raz spojrzeć na mój sklepik. Przecież tu tak czysto, tak

miło, że wszyscy wprost wyjść nie mogą z podziwu.

— Milczeć! — otrzymał groźną odpowiedź.

Sklepikarz zaczął wówczas z innej beczki.

— Niech mnie pan nie unieszczęśliwia! Mam żonę i troje dzieci. Cóż ja pocznę, gdy mi zamkną mój sklepik?

W tej chwili nastąpił zgół nieprzewidzialny finał.

Wysoki dygnitarz zerwał się z krzesła i uderzył w twarz sklepikarza. Rotociak, czynnie znieważony, stracił nad sobą panowanie i począł okładać swego gościa.

Po paru minutach zjawiła się policja. Okazało się wówczas, że wysoki urzędnik ministerjalny w rzeczywistości nigdy nie miał nic wspólnego z żadnymi instytucjami państwowymi i dopiero przed kilku miesiącami został zwolniony z zakładu dla umysłowo chorych, w którym odbywał dłuższą kurację.

Od tego czasu dość często dokonywał on lotnych inspekcji sanitarnych które należały do jego manji.

Jak ustalono, w ciągu kilku tygodni odwiedził on znaczną ilość sklepów w różnych dzielnicach miasta, spisując wszędzie surowe protokoły. Właściciele sklepów, którym zapowiedział zamknięcie ich interesów, z dnia na dzień oczekiwali na wykonanie decyzji i przeważnie nie zwracali się nawet do władz z prośbą o cofnięcie wydanych zarządzeń, licząc w głębi duszy na to, że w ten sposób może cała sprawa ulec zapomnieniu.

Umysłowo chory, pan FC., pochodzący z inteligentniejszej łódzkiej rodziny, zostanie znów odwieziony do szpitala.

Chciał sprzedać własną żonę

Niewiasta, w obronie swej czci, stoczyła z mężem krwawą walkę

Łódź, 26 lipca.

Małżonkowie Dominaczkowie, zamieszkałi przy ul. Pomorskiej, którzy dawniej pracowali w fabryce, już od roku znajdowali się bez żadnego zajęcia.

Gdy przestali otrzymywać zapomogi, zajęli się sprzedażą swych ruchomości. Nie były one jednak zbyt wiele warte, to też szybko wydali pieniądze, które za nie otrzymali i wówczas już znaleźli się w sytuacji bez wyjścia.

— Co teraz będzie? — mówiła, zalewając się łzami nieszcześliwa kobieta. — Przecież z mieszkania nas też wyrzucą, bo nie płacimy...

— Nie martw się — odpowiadał ponuro małżonek. — Mam już coś na myśli. Nie jest jeszcze tak źle.

I pewnego dnia zdradził jej się ze swych zamiarów.

— Słuchaj — rzekł dziś wieczorem przyjdzie do nas gość. Ma pieniądze i ich nikomu nie skąpi.

— A po co przyjdzie? — spytała zaniepokojona kobieta.

— Przyjdzie do ciebie, nie rozumiesz?

Dominaczkowa, trupio błada z wielkiego wzruszenia, podniosła się z krzesła.

— A więc o tem tyś myślał przez cały czas? — Zawołała. — Idź precz z moich oczu! Nie chcę ciebie już nigdy więcej widzieć.

Dominaczek nie ruszył się z miejsca. Gdy począł żonę przekonywać, że powinna mu być poslušna, gdyż w ten sposób ich w dwójkę uratuje, młoda niewiasta zupełnie straciła panowanie nad sobą i cisnęła w męża żelazny garnek.

W ten sposób została zapoczątkowana krwawa bójka.

Dominaczek, który, jak się okazało, był mocno podchmielony, rzucił się na

żonę i począł się nad nią znęcać w nieludzki sposób.

Niewiasta bronila się, jak mogła, wzywając jednocześnie przeraźliwym głosem pomocy.

Po kilkunastu minutach nadbiegli sąsiedzi. Dominaczkowa leżała już wówczas na podłodze prawie zupełnie nieprzytomna.

Wezwano policję i pogotowie.

Dominaczek, który w wyniku przeprowadzonego dochodzenia, został aresztowany, w rezultacie stanął przed sądem.

Skazano go na sześć miesięcy więzienia.

Sod kołami nosu

Łódź, 26 lipca.

Wczoraj na ul. Brzezińskiej została przejechana przez wóz ciężarowy 16-letnia Regina Henczkówna, zam. przy pl. Kościelnym 12. Doznała ona ciężkich uszkodzeń cieleśnych, wobec czego pogotowie przewiozło ją do szpitala. Wóznicę policja spisała protokół, pociągając go do odpowiedzialności karnej.

Samobójstwo bezrobotnego

Łódź, 26 lipca.

W mieszkaniu przy ul. Rokicińskiej 11 targnął się na życie 44-letni Czesław Taprowski, bezrobotny, wypijając większą dozę jakiejś nieznannej trucizny. Wezwane pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło go w stanie nieprzytomnym do okręgowego szpitala związku kas chorych. Przyczyna rozpaczonego kroku — brak środków do życia.

„Gdy północ wybije”

Dramat kobiety użytej do nikczemnych celów przez zwyrodniałego opryszka

Przepiękna i ulubiona para kochanków

Jacqueline Logan i Clive Brook

w rolach głównych

— II. —

Bożyszczce wszystkich

Rod La Rocque

w najlepszej swej kreacji, błyskotliwej sztuki p. t.

„Djabeł”

Następne 2 przeboje **LUNY**

Teatr „Dobry Wieczór” Teatr Rewji „BAJKA”
Gmach Kino-Teatru „BAJKA”
Franciszkańska 31/a róg Brzezińskiej,
Dojazd tramwajami 1. 6 i 14.

Program Nr. 3 „A To Pan Zna?!”

Wielka oślniewająca rewja w 2-eh częściach i 16 obrazach pióra M. H. H. K. Tomara, A. Własta i K. Brzeskiego. Udział całego zespołu. Balet. Chóry. Własne dekoracje, kostiumy i efekty świetlne.

Zapowiada Kazimierz Brzeski, Reżyseria: Jerzy Welin, Kierownik muzyczny: Daniel Kleid. Dekoracje: Stanisław Frasiak

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7.15 i 9.15. W soboty, niedziele i święta o godz. 5.15, 7.15 i 9.15

Przedprzedaż biletów w biurze „Reklama Polska” Piotrkowska 101 tel. 126-89 codziennie od 11 rano do 4 po poł.



Na kwaśno i na słodko

W procesie pewnego urzędnika, oskarżonego o defraudację dużej sumy, pan prokurator w przemówieniu swym wyraził się, pom. inn.:

— Przez dłuższy czas obserwowałem co noc osobiście oskarżonego przy pijatykach w takich lokalach, do których ja wstydziłbym się uczeszczać...

W Ameryce:
Kucharka: Proszę pani, czy pani w niedzielę wyjedzie swoim autem za miasto?

Pani: Nie — prawdopodobnie.
Kucharka: Więc — jeżeli pani zostanie — to może mogłabym pożyczyc wóz na popołudnie, bo mój oddałam do reperacji...

Nauczyciel: Jeżeli nie poprawisz się, poproszę twego ojca, żeby przyszedł do mnie....

Synek lekarza: Ale uprzedzam pana, panie profesorze, że mój ojciec bierze za pierwszą wizytę 25 złotych...

Panna Polcia znana jest w szerzących przyjaźniach niepunktualności.

Pewnego razu skarży się przed jedną z nich:
— Wiesz, miałam wczoraj pierwszą randkę z panem Mońkiem. Przyszedł — nieogolony. Czy nie powinnam się obrazić za taki dowód lekceważenia?

— To zależy... Może czekał na ciebie tak długo, że mu broda urosła...

Na Chojnach:
— Panie, może mi pan powiedzieć, gdzie tu jest sklep Jakuba Gajdy?
— A obok restauracji Kwasika.
— A gdzie jest restauracja Kwasika?
— Ano — tuż obok sklepu Gajdy...
— No to powiedz mi pan, gdzie oni obaj się mieszczą?
— Kole siebie...

Państwo Migdał urządzają przyjęcie dla gości.

Przed rozpoczęciem wieczorku pan Migdał każe służącej zabrać z przedpokoju wszystkie laski i parasole.

— Co się boisz, mówi pani Migdał — Nikt nic nie zabierze.

— Nie to, mówi pan Migdał, ale ktoś może przecież poznać coś jako swoje...

Karnecik teatralny

TEATR MIEJSKI
Trupa Wileńska,
Dzisiaj, w sobotę, trzy przedstawienia o godzinie 12.00 w południe po cenach od 50 gr do 2 zł. „Pieśń o swojej niedoli”; o godzinie 4.00 po poł. po cenach popularnych „Dzień i noc”; o godz. 8.45 wieczorem „Miasto Żydów”.
Jutro, w niedzielę, o godzinie 8.45 wieczorem „Opowieść o Herszlu z Ostroplcia”.
Bilety do nabycia w kasie zamawiań, Piotrkowska Nr. 74, od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

TEATR POPULARNY.
Dzisiaj o godzinie 8.45 wieczorem na pożegnanie sezonu wielka premiera ośmiu częściowej rewji w 18-tu częściach „Pegaz pod gazem”, urozmaicona mnóstwem barwnych i efektownych numerów. Udział całego zespołu, nowy balet, śpiew, humor, taniec.
Bilety od 50 groszy do 2 zł. do nabycia w kasie teatru, telefon 178-00.

TEATR REWJI „DOBRY WIECZÓR”.
Dzisiaj po raz 11 i 12 rewja w 2-eh częściach i 16-tu obrazach, pióra M. Hemara, A. Własta, K. Toma i K. Brzeskiego p. t. „A to pan zna”.
Wykonawcy: z Sawicki, Brzozowska, Broch-wiczówna, Janeckim, Welinem, Lasockim, Bol-kowskiem, Gardanoffem na czele zbierają zasłużone oklaski.
Rewję starannie wyreżyserował Jerzy We-łp. Zapowiada Kazimierz Brzeski.
Tancerze i ewolucje układu baletmistrza Gardanoffa.
Dzisiaj początek przedstawień o godzinie 7.15 i 9.30 wiecz.

Dyżury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują apteki: Sukc F. Wój-cickiego, Napiórkowskiego 27; W. Danieleckiego, Piotrkowska 127; Ilmickiego i Cymera, Wól-czańska 77; Dr. Klupta, Katna 54; Sukc, J. Hart-mann, Włocławska 11; J. Kahana, Aleksandrowska 81.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID”

Dzisiaj i dni następnych!

„Śpiewak Montparnasu”

zaszczycony protektoratem J. E. ambasadora Francji stanowiący w kinematografii dźwiękowej niezwykłą rewelację

Śpiewak Montparnasu
Przepiękna muzyka to Wspaniały głos bożyszczą opery paryskiej
Melodyjne piosenki Andre Bauge
Symfonia dźwięków!
Urozmaicona fabuła
Oryginalna inscenizacja „DON JUANA” z udziałem chórów i artystów słynnej opery paryskiej.

Początek seansów w sobotę i niedzielę o 4, 6, 8 i 10 w.
Ceny miejsc w sezonie letnim zł. 1, 2 i 3.

Łódź i — kasa ogniotrwała...

Widomy symbol kryzysu gospodarczego, panującego w naszym mieście

Łódź, 26 lipca.
W każdej dziedzinie panuje u nas zastój, ale chyba w żadnej nie jest on tak wielki, jak — w fabrykach kas ogniotrwałych.

Fabryk takich mamy sporo w kraju, Łódź zaś, jako miasto wielkich fabryk i interesów, była zawsze głównym, największym bodaj klientem.

Obecnie klient, kupujący kasę ogniotrwałą, stał się unikatem, zapotrzebowanie Łodzi pod tym względem spadło prawie do zera...

Mieliśmy okazję rozmawiać na ten temat z pewnym przedstawicielem tej branży, przybyłym do Łodzi, w celu zainkasowania starych należności.

— Jakże było zapotrzebowanie Łodzi dawniej? — pytamy.
— Wahalo się ono zawsze — zależnie od każdorazowego stanu gospodarczego miasta. Przy t. zw. „dobrych czasach”

transzacje z Łodzi dochodziły nieraz do liczby 100—120 kas rocznie, w „chudych” latach dostarczało się do Łodzi, bądź co bądź, najmniej kilkadziesiąt kas na rok.

Włączyć w to trzeba już transzacje zamienne, polegające na zamianie kas starych systemów na nowe, jak to w tej dziedzinie bywa.

Obecnie jednak, już od dłuższego czasu, zapotrzebowanie ustało niemal zupełnie... Wystarczy chyba jeśli powiem, że jedna z fabryk naszej branży w przeciągu trzech miesięcy nie sprzedała — do słownie ani jednej kasy.

Jeżeli fabryczno-kupiecka Łódź nie kupuje, to tembardziej inne miasta...

W dziedzinie kas ogniotrwałych odzwierciedla się stan kryzysu gospodarczego Łodzi — chyba lepiej i dobitniej, niż w każdej innej... X.

Hallo! Tu radjo!...

Sobota dnia 26 lipca 1930 roku.
11.58—12.15 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, 12.05—13.15 Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Kingbell, Łódź, ul. Piotrkowska 160, 13.15—13.20 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrow i kin, 13.20—16.15 Przerwa, 16.15—17.10 Kacik artystyczny L.S.G. (tr. z W-wy), 17.35—18.00 „Co robiła Izarami na moście tęczowym” opowieść prof. Bogdan (tr. z W-wy), 18.00—19.00 Transmisja z Wilna słuchowska dla dzieci i młodzieży p. t. „Matka Boska najlepsza opiekunka”, Legenda Gawalewicza w radjofon. H. Hohendlingerówny, 19.00—19.20 Rozmaitości, 19.20—19.30 Kom Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień nast. 19.30—19.45 T. Niewiński, Feljeton p. t. „Polska wieś w Turcji” (tr. z W-wy), 19.45—20.00 Centralne Tow. Org. i Kolek Rol. do swych członków i ogółu rolników (tr. z W.), 20.00—20.15 Sygnał czasu i prasowy dziennik radiowy (tr. z W-wy), 20.15—22.00 Koncert popularny z Doliny Szwajc. 1) Komzak: Marsz „Barataria”, 2) R. Leoncavallo: Walec „Conuette”, 3) C. Saint-Saens: Taniec szkieletów, 4) P. Czajkowski: Fantazja na tematy z op. „Dama pikowa”, 5) Solista, 6) F. Mendelsohn: Suita „Sen nocy letniej: a Uwertura b. Scherzo, c. Nocturn, d. Marsz weselny, 7) Solista, 8) Jan Strauss: Walec „Nad pięknym modym Dunajem”, 9) J. Svendsen: Rapsodia norweska 10) St. Moniuszko: Mazur z op. „Straszny Dwór”, 22.00—22.15 Janina Dwernicka: Feljeton p. t. „Wesołe miasteczko w Nowym Yorku” (tr. z W-wy), 22.15—24.00 Komunikaty: meteor., polic., sport, oraz muzyka taneczna (tr. z W-wy)

ne i pozytywne (tr. z Warsz.); 19.25—20.00: Odczytanie programu na dzień następnny, płyty gramofonowe i sygnał czasu z Warszawy; 20.00—20.15: Kwadrans literacki „Powietrzna eskapada” Z. Marynowskiego (tr. z Warsz.); 20.15—22.00: Koncert z Doliny Szwajcarskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmon. Warsz. 1) Gosztowi: Polonez „Zyczyliwy” 2) WeWber: Uwertura do op. „Oberon”, 3) J. Strauss: Walec „Liscie poranne” 4) Gilbert: Wiazanka na tematy z operetki „Baron Kimel”, 5) Solista, 6) Meyerber: Taniec z pochodniami, 7) Lehar: Walec „Miściś cygański”, 8) Solista, 9) Brahms: Taniec węgierski 10) Grossman: Czardasz z op. „Duch Wojewody”, 22.00—22.15: Feljeton p. t. „Lato w Japonii” — wygłosi p. Helena Pieślakówna (trans. z Warsz.); 22.15—24.00: Komunikaty: meteorologiczny, sportowy i inne oraz muzyka taneczna z „Oazy” w Warszawie.

Tomaszów-Mazowiecki

(Telefonom od własnego korespondenta).
POMNIK Ś. P. D-ra RODEGO WYSTAWIONY.

Staraniem miejscowego towarzystwa lekarzy i specjalnie wyłonionego w swoim czasie komitetu na czele z pp. Samuelem Stelmanem i d-rzem Stanisławem Narewskim wystawiono w parku pomnik zmarlemu w roku 1915 d-rowsi Rodemu.

Spółceństwo tomaszowskie, doceniając zasługi, położone przez ś. p. d-ra Jana Rodego dla miasta naszego, podczas swej 44-letniej praktyki lekarskiej, chętnie przychodziło z pomocą przy zbiorce na ten cel.

Koszt wystawienia tego pomnika z marmuru krajowego, w wykonaniu rzeźbiarza Antoniego Poltowskiego, członka Tow. Sztuk Pięknych, wynosi około 5 tysięcy złotych.

POWRÓT DZIECI Z KOLONJI LETNIEJ.

W dniu wczorajszym wróciły do miasta dziewczynki, przebywające na miejskiej kolonii letniej. Sześciotygodniowy



Upadek pierwszego teatru Francji

Aktorzy lekceważą sobie rolę...

„Comedie Francaise” w Paryżu, pierwszy teatr Francji, wznowił w tych dniach pięcioaktową sztukę Dumasa syna p. t. „Panny z Saint Cyr”.

Wznowienie to wywołało odruch oburzenia w krytyce paryskiej, która twierdzi jednomyślnie, że aktorzy grają niedbale, bez przekonania, lekceważąc sobie powierzone im rolę...

Jest to jeszcze jeden dowód upadku tego wzorowego kiedyś teatru...

50-a rocznica zgonu Dostojewskiego

Osip Dymow przerobił na scenę powieść „Bracia Karamazowy”

Znany dramaturg i literat Osip Dymow, autor „Bronx-Expressu”, ukończył obecnie nową przeróbkę sceniczną powieści Dostojewskiego „Bracia Karamazowy”.

Sztukę tę zamierza wystawić cały szereg teatrów niemieckich w związku ze zbliżającą się 50-ą rocznicą zgonu wielkiego powieściopisarza rosyjskiego.

Węgierski Teatr Narodowy

wypowiedział wojnę filmowi dźwiękowemu

Członkowie zespołu artystycznego węgierskiego Teatru Narodowego w Budapeszcie musieli niedawno podpisać zobowiązanie, że nie będą braли udziału w nagrywaniu filmów dźwiękowych.

Przekroczenie tego zobowiązania grozi natychmiastowem zerwaniem kontraktu z teatrem...

72-piętrowy gmach teatru świetlnego

stanie w Nowym Jorku

Jedno z amerykańskich towarzystw filmowych zamierza — jak donoszą amerykańskie gazety — przystąpić do budowy największego na świecie kina.

Stanie ono w Nowym Jorku. Będzie to gmach o 72 piętach. Widownia pomieści 6.000 osób. Podobno za sam plac zapłacono 9 milionów dolarów.

Budowa tego olbrzyma wymagać będzie zburzenia dwóch wielkich teatrów, stojących obecnie na tym placu.

KRADZIEŻ NARZEDZI.

W fabryce „Kierst” przy ul. Antoniego Nr. 1/5, nieznanymi sprawcy dokonali kradzieży narzędzi fabrycznych, wartości około 6.000 zł.
Przypuszczalnie kradzież ta dokonywana była systematycznie, gdyż pewne pozostawione narzędzia były opakowane, jakby przyszykowane przez złodziei do zabrania.

Zawiadomiona o powyższem policja wdrożyła dochodzenie, celem ujęcia sprawców.

Oficer gwardji królewskiej, potomek arystokratycznego rodu angielskiego na wieść o wojnie podał się do dymisji. Narzeczona jego i 3 przyjaciół oficerów wręczyli mu

Cztery Pióra

białe, będące w armji angielskiej oznaką hańby

Dźwiękowy film p. t. „Cztery Pióra”

jest wykonany przez

Clive Brook, Noah Beery, Richard Arlen, George Fawcett

oraz malownicze oddziały gwardji królewskiej i szkockich górali

Wkrótce!

Niezrównana para wspaniałych aktorów, ulubieńców publiczności

Karol DANE i George ARTUR

w zachwycającym filmie p. t.

„Braterska Miłość”

Następny program w Dźwiękowym **GRAND-KINIE.**

Miłość Atlety

Powieść erotyczno-sportowa, odsłaniająca tajemnice turniejów walk francuskich.

Napisał **Stanisław Hefstyński.**

58

Siedzieli przytuleni do siebie. Przez szczeliny w oknach wdzierał się orzeźwiający, chłodny wiatr. Auto pedziło szosą pabjanicką bez najmniejszego wstrząsu. Już nie pytała dokąd jada. Czy to rzeczywiście nie wszystko jedno?..

Cicho skrzypnęły hamulce.

— Wysiadamy...

Po ciemku weszła na jakieś schodki. Wielki, pysznie urządzony pokój. Przyćmione światło. Pełno poduszek, dywanów, kobierców. Przy wysokiej stojącej lampie szeroki, wygodny tapczan.

Nie pytała gdzie jest. Czy to nie wszystko jedno?..

Zmęczenie powaliło ją na tapczan. — Usiadł przy niej i przez kilka chwil trwał w milczeniu, patrząc na siebie szparkami przymrużonych oczu.

— Jaka pani cudna... — szepnął, gładząc jej ślicznie wyrzeźbioną nóżkę w jej dwubnej pończoszce.

Zatęskniła do dawnych, szalonych pieszczot. Uśpione zmysły zerwały się nagle ze smyczy powściągliwości i rozpełtały się burzą niewysłowionych pragnień, huraganem dzikiej rozkoszy. Jak wąż wila się w jego żalaznych uściskach, szarpała jego odzież, drapała po szyi, kąsała mięsiste wargi. Zamglone oczy nie widziały.

Nagle zgasło światło. Jeszcze słychać było szamotanie ciała, szelest opadającej sukni, szmer pocałunków, potem — — — wszystko ucichało z wolna, jak na morzu po wielkiej burzy układały się cicho uspokojone fale, senność ogarnęła wszystko

dookoła tylko deszcz dzwonił monotonie za oknami....

Spotykali się co wieczór w „Adlonie”. Zaraz po występie jechali piękną limuzyną do samotnej, zacisznej willi za miastem, gdzie spędzali szalone noce, pełne oddania i miłości.

Rena odżyła znowu w tej atmosferze zmysłowych rozkoszy, bez których nie mogła sobie wyobrazić prawdziwego szczęścia. Grey istniał jeszcze w jej pamięci jako dobry, kochany człowiek, który kiedyś dawał jej takie same chwile szczęścia jak obecnie Szumski. Żałowała go szczerze, myślała o nim często, ale myślała inaczej niż przedtem. Tamto poszło w zapomnienie, przyszedł nowy szal i zawiądnął ją niepodzielnie.

Czy to była jej wina, że los nie pozwolił jej długo kochać jednego człowieka, że ciągle stawał nowych mężczyzn na drodze jej życia, przerywał ją z ramion jednego mężczyzny w objęcia drugiego, jak piłkę?.. Czy to była wreszcie jej wina, że nie umiała żyć bez miłości, bez tej opieki kochającego mężczyzny, bez przepychu, strojów i niespodzianek?

Szumski obsypywał ją podarunkami, obdarzał największą miłością, zapewniał jej egzystencję, stworzył dla niej pole do nowych popisów.

Życie tancerki miało dla niej niepospolity urok. Zawierała codziennie świeże znajomości, wszyscy dobijali się o nią, używali podstępów, by zawrzeć z nią bliższy kontakt.

Pewnego dnia Werner przedstawił

Sensacja dancingów w Biarritz studentem archeologii

Znało go całe Biarritz, mimo, iż miejsce, w którym pracował, było tylko małą, skromniutką kawiarenką, położoną daleko od morza.

Ale ta właśnie kawiarenka stała się dzięki niemu najmłodniejszym miejscem Biarritz.

— Bo powiedzcie tylko, kto potrafi tak, jak on tańczyć... — mówił wytworne paryżanki.

— Kto ma tak oliwkowa cera... — szeptały lśniące od brylantów amerykańki.

— Kto ma takie rozmarzone oczy, — mówiły młodziutki, jasnowłose miss angielskie.

Gdy wieczór zapadł, ciągnęły sznurki kobiet, by z „nim” zatańczyć.

Pewnego wieczora, gdy gigolo tańczył, a długa kolejka kobiet czekała na niego przy stolikach, wszedł listonosz i wręczył mu grubą, opatrzoną pieczęciami kopertę.

Młodzieniec, który dotychczas niczem się nie przejmował, zbladł i drżącymi palcami rozwarł pieczęcie.

Wszystkie obecne panie z zapartym oddechem śledziły jego smagłą twarz.

Nagle, z ust młodzieńca wydarł się okrzyk radości i gdy na okrzyk ten nadbiegł właściciel kawiarni, mały gigolo opowiedział mu swoją tajemnicę.

Jest on studentem archeologii i napisał pracę, która kosztowała go rok trudu bezsennych nocy i głodu. Obecnie donoszą mu, że praca ta ma olbrzymie walory naukowe, że otrzymał za nią nagrodę i stypendjum.

Nareszcie może porzucić swoje chwilowe zajęcie tancerza i wrócić do swojego zawodu.

Ale właściciel kawiarni zaprotestował. W myśli zobaczył pustą kawiarnię, gdy wszystkie panie opuszczą ją po odejściu uroczego tancerza.

Zaproponował więc młodemu uczoneму, by został do końca sezonu jako jego wspólnik.

Propozycja była necaca.

Gigolo-uczonego przyjął ją.

Tańczy więc dalej cowieczór ów „śliczny mały paż w smokingu”, myśląc o laurach naukowych, które czekają go w przyszłości.

Chcesz żyć 100 lat? przeczytaj — i uwierz albo nie...

Chcesz żyć 100 lat? Tak? Więc posłuchaj rad lekarza amerykańskiego d-ra Stephana Smitha, który twierdzi, że normalny wiek człowieka to sto lat i że każdy, kto umiera wcześniej, sam sobie wykopał grób.

Dr. Smith ułożył więc dziesięć przykazań dla tych, którzy chcą dożyć stu lat.

Oto one:

- 1) Nie jadać mięsa.
- 2) Pić dużo mleka.
- 3) Po jedzeniu kładź się na 10—15 minut.
- 4) Sypiaj po 10 godzin na dobę.
- 5) Sypiaj przy otwartym oknie.
- 6) Nie pał.

- 7) Nie używaj alkoholu.
- 8) Nie bądź leniwy. Brak pracy — to pierwszy krok do grobu.
- 9) Żyj blisko natury.
- 10) Nie żłoś się nigdy.

A liczący sto lat życia John Stewart, bankier nowojorski, daje taką radę ludziom, którzy nie chcą się rozstać z życiem:

„Nie należy zbyt dużo jadać. Jest to tak samo szkodliwe, jak nadmiar napojów. Dwa proste posiłki dziennie wystarczą w zupełności”.

Autor tych słów nie mówi, niestety, ani słowa o tem, co rozumie pod „prostym” posiłkiem.

jej młodego aspiranta Aleksandra Kaczyńskiego, który wraz z Rudnickim prowadził śledztwo w sprawie zabójstwa w fabryce.

Młodzieniec szybko zapłonął wielkim afektem do efektownej tancerki i przez cały wieczór nie spuszczał z niej oka. Gdy przyszedł Szumski, w trójkę usiedli przy stoliku. Tego wieczoru nie pojechali za miasto. Wyszli tylko na przechadzkę, po drodze w stopowali do innych lokali i dopiero o czwartej nad ranem Rena wróciła do swego pokoju.

W południe otrzymała dwa bukiety: jeden większy, od Szumskiego, drugi — mniejszy od Kaczyńskiego.

Obydwa bukiety wstawiła razem do wielkiego wazonu i zabrała się do rannej toalety.

— Ten mały zakochał się we mnie... — pomyślała z uśmiechem, rozczesując swe włosy.

Nagle ktoś zapukał do drzwi. Odwróciła się i szybko zajął jeszcze powiedziała „proszę” drzwi się otworzyły i na progu stanął Fredek w porwanym ubraniu, obrośnięty, bez nakrycia głowy.

Fredek stanął na progu roześmiał się cynicznie na całe gardło, poczem zamknął drzwi i usadowił się na kanapie jak u siebie w domu.

— Serwus, Felka... Nie poznajesz starego drucha?..

— Poznaję, co cię do mnie znowu zawiodło?..

— Tęsknota, Feluś, wielka tęsknota... Ale ty codziennie zmieniasz mieszkanie. Proszę cię bardzo, drugim razem, gdy będziesz miała zamiar się przeprowadzić, daj mi przedtem znać, żebym nie potrzebował tak za toba latać, do brze?..

— Bez żartów. Nie mam czasu. Gadaj pociąg przyszedł i wie!

— Zaraz, Feluś, zaraz... Muszę nieco odsapnąć, bo się galancie napracowałem. Nie chcieli mnie tu wpuścić, musiałem się przekradać, psiakrew, inne człowiek znał czasy... Ale ty, Felka, galancie mi jakos wyglądasz, hrabina zostałaś, czy

co?... Pokój masz jak cesarz, ubierasz się jak księżna, czy to twój frajer za wszystko płaci?... Przyznaj się?..

— Tak...

— To bogaty gość... Ale pał go lichot...

Słuchaj, Felka, Mam interes do zrobienia... Grubsza forsza...

— To rób sobie na zdrowie...

— Dziękuję za szczerze życzenia, ale

potrzebna mi twa pomoc... Musisz pójść z nami...

— Z kim?..

— Po dawnemu, ze mna i z Bubkiem.

— Ani mi się śni.

— Musisz, robota jest pewna... Taką

znajdziesz tylko raz na sto lat. Ale nasze

ręce nie do tego. Tu ty potrzebna...

— Nie pójde.

— Słuchaj, Felka, słyszałem, że tu

sprzątnęli tego gagatka, naszego „opiekuna”... Ja mam sprytnie oko... Jeżeli z

nami nie pójdziesz, będzie gorzej...

— Grozisz mi?..

— Tak! Powiem wszystko! Dla mnie

to nic, nie mam co jeść, nie mam dachu

nad głową, ale ty! Zastanów się, dziewczyno!.. Nie byłaś jeszcze w więzieniu,

to nie wiesz, ale ci powiadam, lepiej

chodź z nami...

Spojrzała na niego nienawistnym

wzrokiem.

— Kogo chcecie dziś obrobić?..

— Fajny interes — odparł Fredek

uradowany. — O pierwszej w nocy spot

kamy się jak zwykle... na Drewnow-

skiej... ale jeśli nie przyjdiesz...

— Mówię, że będę! — krzyknęła. —

Ale też stawiam warunek: — ostatni

raz!

— Dobra, niech będzie ostatni... A

teraz daj coś za fatygę...

Wsunęła mu do ręki papiera, który

znikł w jego ogromnej łapie. Odwrócił

się jeszcze na progu i rzekł:

— Czekamy... pamiętaj... czekamy...

Po jego odejściu ubrała się i wyszła

również na miasto. Miała kilka spraw do

załatwienia. Wstąpiła do krawcowej, o-

bejrzała kilka wystaw na Piotrkowskiej

Kronika radjowa.

Radjo na usługach policji

Stacje nadawcze w centralnych urzędach śledczych

Niemal wszystkie komendy policyjne większych państw starają się obecnie wyzyskać radjo w jak najszerszym zakresie.

W Anglii jest projektowana specjalna radjotelefoniczna sieć policyjna, obejmująca narazie trzy stacje: jedną w Scotland Yard, drugą w Edynburgu, trzecią w Glasgowie.

W trakcie rozbudowy znajduje się również obszerna sieć policyjna w Kanadzie. Korespondencje policyjne we Francji będzie załatwiała stacja krótkofalowa na wieży Eiffla, wszystkie zaś po sterunki policyjne mają otrzymać odbiorniki.

Policja Stanów Zjednoczonych rozporządza już bardzo bogatą siecią radjotelegraficzną. Ostatnio przyjdum w policji w St. Louis otrzymało silną stację nadawczo-odbiorczą, a 64 samochody policyjne zostały zaopatrzone w odbiorniki. W ten sposób przyjdum policji będzie mogło natychmiast zawiadomić o zgłaszanych napadach i morderstwach posterunki automobilowe, które już po paru minutach po wypadku rozpoczną śledztwo.

Telewizje w Ameryce

30 stacji nadaje programy

W Ameryce obecnie już 30 stacji nadaje programy telewizyjne. Ilość odbiorców telewizyjnych wzrasta z każdym dniem i wynosi już około 25 tysięcy. W najbliższym czasie ma w Stanach Zjednoczonych powstać jeszcze około 75 stacji telewizyjnych, a wszystkie większe teatry noszą się z myślą zaprowadzenia urządzeń nadawczych do telewizji. Dotychczas już kilka poważniejszych przedsiębiorstw rozrywkowych wystarało się o odpowiednie instalacje.

Dozorcy domowi nie chcą walczyć z radjopajęczarzami

Austrjackiemu towarzystwu radjofonicznemu nasunęła się myśl zwrócenia się do dozorców domowych, by brali udział w kontroli radjosluchaczy i w ten sposób przeciwdziałali radjopajęczarstwu.

Związek dozorców domowych odowiedział odmownie na tę propozycję, twierdząc, że jego członkowie uważają, iż szpiclowanie lokatorów jest rzeczą niemoralną, wobec czego nie chcą podjąć się spełnienia tych obowiązków.

Marconi pozdrawia dziennikarzy

ze statku na morzu śródziemnym

Związek dziennikarzy angielskich odbywał w tych dniach swój doroczny kongres, w czasie którego dziennikarze zdecydowali się złożyć wizytę Marconiemu w jego siedzibie w Somerton. Gdy przybyli do tej miejscowości, dowiedzieli się, że wielki wynalazca bawi na pokładzie swego jachtu „Elektra” na morzu Śródziemnym.

Marconi, który został zawiadomiony na swym statku o tej wizycie za pośrednictwem swej stacji w Somerton, zwrócił się drogą radjową z pokładu statku do związków dziennikarskich, wyrażając swe zadowolenie, iż może na odległości 1600 kilometrów pozdrowić angielskich dziennikarzy.

Dziennikarze w tym czasie jeszcze bawili w jego posiadłości, to też wielki wynalazca zaznaczył, iż jest wprost dumny, że może ich podejmować w swym domu, choć znajduje się na tak znacznej odległości.

Nowe stacje radjowe

W najbliższych tygodniach otrzyma ją radjostacje Madagaskar pustynia Libijska, Indie Brytyjskie oraz kraina Lamów, Tybet, Kraje te, jedne z nielicznych w całym świecie, dotychczas jeszcze nie posiadały własnych radjostacji.

Dr. med. Lagunowski
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 po 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10-1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med. Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
ul. Andrzeja 5 Tel. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9, w niedzielę i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med. S. Neumark
Choroby skórne i weneryczne, leczenie dżartem, dżartemokoagulacja oraz lampą kwarcową
MONIUSZKI 5 tel. 170-50.
Przyjmuje od 1.30 do 2.30 pp. i od 5-7 w niedzielę od 11 do 1 po poł.

Dr. med. H. Rózaner
Dzielnia 9. tel. 128-98
powrócił.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Przyjm. od 8-10 i 5-8
Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Dr. med. St. Biberthal
Moniuszki 11, telefon 63-22.
Choroby skórne weneryczne elektroterapia.
Przyjmuje od 8-10 od 5-8 wiecz. w niedz. od 10-12

Dr. med. HELLER
chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2 Tel. 179-89.
przyjm. do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11-2 pp dla niezamożnych ceny lecznic.

HELENÓW
Dzisiaj o godz. 8 w.

Występy artystyczne
nowoangazowanych sił pod dyr. **Janusza Szynclera**
Humor! Śpiew! Tańce!
Dzisiaj i codz. o g. 6 w. koncert pop. p. dyr. **T. Rydera**
Jutro **PORANEK** muzyczny

Baczność Letnicy-Wisniowa Góra
„Republikę” i „Express Wieczorny”
można otrzymać codziennie u Jamnika przy chłodni Włoskiej, willa Kawula.

Komunikacja autobusowa
Łódź — Piotrków
Autobusy na powyższej linii odchodzi do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 w wieczór ze stacji autobusowej przy ulicy Rzgowskiej 85, dojazd tramwajami 11 i 14
Czas przejazdu 1 godz. 30 minut. Cena zł. 3 gr. 50.

LAUREATKA
moskiewskiego konserwatorium
udziela lekcji gry fortepianowej
Wschodnia 72

PORADNIA wenerologiczna
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11-12 i 2-3 przyjmuje lekarz-ksobie
W niedzielę i święta od 9-2 pp.
Leczenie chorób: **Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.**
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

Kupno i sprzedaż

UBIORY męskie, damskie obuwie, swetry na wyplatę Piotrkowska 37, III wejście, 1 piętro.

DOM kupię z wygodami z towarzystwem lub B. G. Krajowego z mieszkaniami 3-pokojowym. Oferty sub „A”.

RADJOAPARATY i części, detektory, komplet od 25 zł. „Radiola”, Piotrkowska 88 tel. 105-34. Najtaniej bo w pu-dwórzcu

TAKSÓWKA do sprzedania „Tatra” z koncesją w dobrym stanie, obejrzeć można codziennie między 2-3 ulica Zachodnia Nr. 64. 28

DO SPRZEDANIA pół placu i domek z drzewkami owocowymi. Wiadomość: Plac Szmida ul. Polwarczna Nr. 24, Anna Kryslak.

ROWER półwysięgowy nowy sprzedam za 175 zł. Krzemieński, Konstancy-nowska 70. 27

Lokale

4-ch **POKOI** z kuchnią poszukuje w okolicy Placu Wolności do Nawrotu. Może być na ulicach bocznych. Oferty sub: „M” 24


MIESZKANIA pojedyncze i kilkupokojowe w starych domach z wygodami. Wiadomość: Żeromskiego 69/17 pośrednik.

Posady

POTRZEBNI chłopcy do sprzedaży gazet. Zgłaszać się ul. Bazarowa 8. 27

Pończochy jedwabne
i inne, suknie trikotinowe i t. p.
przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro
Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu.

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!



RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka, spowodować może śmiertelne powikłania kiszki.

Specjalne lecznicze bandaż ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najniebezpieczniejsze i najzastarszalne ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp.

wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce. Pończochy gumowe na zylaki. Przyjmuje od 9-1 i od 3-7. Zakład ortopedyczny Spec. I. **RAPAPORT** ortop. ze Lwowa. **Łódź, ul. Wólczańska 29, II p. (front).**

UWAGA: Osobiste lawienie się chorych jest konieczne **PODZIEKOWANIE.**

W. Panu Specjaliście Dyrektorowi J. Rapaportowi, dziękuję serdecznie za wyratowanie mojego dziecka z ciężkiego kalectwa i niedowładu (paraliżu) nóg z powodu skrzywienia kręgosłupa i bolącego, ropnego garbu przez założenie specjalnego leczniczego gorsetu ortopedycznego wedle Jego metody. Dziecko nasze cierpiało ogromnie z powodu noszenia skamieniałych opatrunków gipsowych, sporządzonych po szpitalach. Dziecko nasze jest obecnie zdrowe i chodzi prosto!! **Szklarowie.**

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-86 (przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen, szczerzenia, analizy (mocz, kawa, krew, piwocm, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto.
PORADA 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych **3 ZŁOTE.**

Jak jedwab delikatne
Jak żelazo trwałe
Jedynie tylko „OLLA”
Sa tak doskonale



Przejazd 2 **ODEON** Przejazd 2 **Ostatnie dwa dni!!!** Rewelacyjny podwójny program **WODEWIL** Główna 1 Główna 1

Miłośćⁿ a jeziozem I-szy obraz **Kandydat na tamten świat** II-gi obraz

W roli głównej uroczą **Olive Borden** **Neil Hamilton** z dziełem **Sally Phipps** **Jonem Hardouem**

CYRK AMARANT & NASZTY **Dziś, w sobotę, o godz. 8.15 wiecz. uroczyste OTWARCIE CYRKU**
AL. KOŚCIUSZKI 75. **Rasowe konie! Eddi i Theo.** Wspaniała rewia z primabaleriną **Anna Zabojkina** z jej Corps de Ballet.
TYLKO KILKA DNI! **Jutro, w niedzielę 2 przedstawienia o godz. 4-ej i 8.15 wiecz. Wielki sensacyjny program. 24 światowych atrakcji cyrkowych.** **Dzisiaj w niedzielę 2 przedstawienia o godz. 4-ej i 8.15 wiecz. Wielki sensacyjny program. 24 światowych atrakcji cyrkowych.** **Dzisiaj w niedzielę 2 przedstawienia o godz. 4-ej i 8.15 wiecz. Wielki sensacyjny program. 24 światowych atrakcji cyrkowych.**



Z życia klubów

K. S. „Trumpeldor“ zwołuje na nadchodzącą niedzielę dnia 27 lipca godz. 20 nadzwyczajne walne zgromadzenie swoich członków. Zgromadzenie odbędzie się w lokalu przy ul. Kilińskiego 60. — Udział wszystkich członków konieczny.

K. S. Hasmona komunikuje, że powstała nowa sekcja, sekcja pływacka pod kierownictwem instruktora Polskiego Związku Pływackiego p. Rittermana. Zapisy do nowej sekcji przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 8 — 10 wieczór (Gdańska 40).

Tour de France

16 etap kolarskiego biegu dookoła Francji Grenoble — Evian wygrał Leduc przed Pelisierem i Dooschem. Prowadzi nadal Leduc przed Guera i Magne a drużynowo Francja przed Belgią i Niemcami.

65 zawodniczek nastarcie w Bydgoszczy Przed kobiecymi mistrzostwami Polski

Lista zawodniczek, zgłoszonych do kobiecych mistrzostw Polska jakie odbędą się na boisku Szkoły Podchorążych w Bydgoszczy 26 i 27 bm. obejmuje 65 nazwisk, a mianowicie: Fidzińska (Warszawianka), Hudzińska, Krytowska, Krolkówna, Kryżanka, Musiżawska, Niewiadomska (Warta), Kobielka (Polonia), Jarowska i Wajsówna (Sokol — Pabianice), Schabińska I (Legja), Grabicka, Grochowska, Hulanicka, Jankowska, Kalinowska, Kłosowiczówna, Lubecka, Maciejewska, Mierkisówna, Sadtowska, Schabińska II, Zajczkowska (Grazyna), Jasińska, Krajewska, Lanżanka, Badecka Rysówna, Stolarówna, Świdorska (AZS Poznań), Naumowiczówna (Sokol — Białystok), Plucińska (Krusche—Ender),

Berlinerówna i Turecka (Makkabi — Warszawa), Lewinówna Makkabi Wilno) Orłowska, Sikorzanka, Ekerlandówna, Komorkówna (Stadion), Bytomska, Lubkiewiczówna, Bersonówna (Pogoń Katowice), Breuerówna, Ralkoczancka (Różdziej), Kilosówna (Kolejowy KS), Białkowska, Gapówna, Belanówna, Gdańscówna (KS Starogard), Korzeniowska (Gryf), Zółkiewiczówna i Baumgartówna (Sokol — Bydgoszcz), Kwaśniewska (ŁKS), Bersonówna (ZASS), Cegielska, Gorłof, Malanowska, Koczanówna, Matuszewska, Kotowska, Drutgulówna, Wierzchowiczówna, Wisznicka, Wolicka i Woynarowska (AZS Warszawa). Uderza brak zgłoszeń zawodniczek krakowskich.

Ł.K.S.—I.K.P.

Finałowy mecz koszykówki o mistrzostwo Łodzi będzie dziś powtórzony

Na czwartkowym posiedzeniu Zarządu ŁOZGS. rozpatrywany był protest ŁKS-u w sprawie meczu koszykówki z IK. Poznańskim o mistrzostwo Łodzi. Mecz ten jak wiadomo, zakończony mimo dwukrotnej dogrywki na remis, został zweryfikowany przez Wydział Gier i Dyscypliny jako zwycięski 30:0 na korzyść IKP. z powodu zmiany składu ŁKS-u w dogrywce. Zarząd ŁOZGS. zawody te unieważnił, zarządzając więc powołuje nowy mecz między drużynami ŁKS i IKP., którego termin ustalono na dzień dzisiejszy.

Francja—U.S.A. 1:1

Paryż, 26 lipca.

(Telefonem od własnego korespondenta). Pierwszy dzień turnieju finałowego o puchar Davisa pomiędzy Francją a Anglią dał wynik 1:1. Tilden po zaciętej walce zwyciężył Borote 2:6, 7:5, 6:4, 7:5. Cochet wygrał spotkanie z Lottiem lekko 6:4, 6:2, 6:2. Stan meczu 1:1. Dziś gra podwójna.

Powrót Warty do kraju

Mecz Warta—Europa

Warta poznańska zmuszona była przenieść swe tournée po krajach bałtyckich z powodu niedotrzymania warunków umowy przez przeciwną stronę. Projektowane mecze w Tallinie i Libawie nie doszły do skutku.

Wracając z Rygi do Poznania, Warta zatrzymała się w Wilnie, gdzie rozegrała spotkanie towarzyskie z miejscową Makkabi, bijąc ją 4:1 (2:1). Jedyną bramką dla Makkabi padła ze strzału sambób czego obrońcy Warty.

Bawiac w Rydze, Warta zakontraktowała za pośrednictwem RFK organizującego tournée FC. Europa (Barcelona) po państwach środkowo-europejskich tę słynną drużynę hiszpańską na jeden mecz w dniu 3 sierpnia w Poznaniu.

Porażki polskich tenisistów w Marienbadzie

W drugim dniu międzynarodowego turnieju tenisowego w Marienbadzie para polska Jędrzejowska, Warmiński doznała przykrych porażek od pary czechosłowackiej Klein, Ertl, którzy zwyciężyli 6:3, 2:6, 4:6. W grze podwójnej panów dr. Haller, Klein (Czechosłowacja) pokonali parę Tłoczyński, Warmiński (P) 8:6, 6:3, 6:8, 2:6, 7:5.

Stan gier meczu tenisowego Czechosłowacja (Zw. Niem.) — Warta 2:2. Bano (W) wygrał z Soyką (Cz) 3:6, 8:6, 6:2, 6:4, a Menzel (Cz) zwyciężył Kehrłinga (W) 7:5, 7:5, 4:5, 4:6, 6:2.

Warszawskie kriterium szosowców

W nadchodzącą niedzielę organizuje WTC. bieg szosowy 100 klm., z pojedynnym startem pod nazwą Warszawskie Kriterium Szosowców. Start zawodników co 2 minuty, prowadzenie na trasie niedozwolone. Trasa wytyczona została na szosie lubelskiej.

Bieg ten będzie cennym uzupełnieniem wyników rozegranego w niedzielę mistrzostwa szosowego Polski.

Trumpeldor — Bar-Kochba

grają dziś na boisku Geyera

W dniu dzisiejszym na boisku K. S. „Geyera“ przy ul. Piotrkowskiej o godz. 17-ej popołudniu odbędzie się interesujący mecz piłkarski między drużynami Trumpeldor a Bar Kochba.

Obie drużyny żydowskie wzywają w ostatnim czasie dużą poprawę formy, to też mecz dzisiejszy zapowiada się interesująco.

Niedzielnny placek sportowy utkany pysznymi rodzinami

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

W bieżącym tygodniu wprawdzie nie zobaczymy żadnego zespołu ligowego, ani też emocjonujących zwykle wyścigów kolarskich na torze w Helenowie, niemniej jednak program na dziś i jutro przedstawia się bardzo interesująco.

Na plan pierwszy zapowiedzianych na dziś i jutro imprez, wysuwa się międzynarodowy mecz piłkarski robotniczej reprezentacji Austrii z robotniczą reprezentacją Łodzi, finałowy mecz o mistrzostwo Łodzi w koszykówce między drużynami ŁKS—Poznański (ŁOZGS uwzględnił protest ŁKS-u) oraz wielka rewja przygotowana przez kluby sportowe działające przy wielkich zakładach przemysłowych. Niezależnie od powyższych trzech atrakcyjnych imprez, w ciągu soboty i niedzieli odbędzie się dalszy ciąg mistrzostw Łodzi w piłce nożnej, wyścigi szosowe urządzone przez „Record“, oraz start czwórki tenisistów ŁKS-u w Ostroviu.

Dokładny terminarz przedstawia się następująco:

SOBOTA.

Boisko „Widzewa“: godz. 17: Międzynarodowy mecz piłkarski drużyn robotniczych. Reprezentacja Austrii — Reprezentacja Łodzi. Goście reprezentują wysoką klasę amatorską i większość z nich tworzy trzon państwowej reprezentacji Austrii. Przybywają oni do Łodzi w najsilniejszym składzie, w tym samym w którym wystąpią jutro przeciwko robotniczej reprezentacji Polski. Drużyna łódzka wystąpi w następującym składzie: Kuczyński (Widzew); Malinowski (W.), Sudra (W.); Nowiszewski (W.), Kwiatkowski (TUR), Krakowiak (W.); Rote (W.), Płocinienik (Huragan), Uptas (W.), Jasiński (H), Wróbel (W.). Mecz prowadzić będzie p. Andrzejak. Przed zawodami odbędzie się uroczyste powitanie gości. Poprzedzi mecz spotkanie drużyn: Huragan—Widzew II. W czasie przerwy odbędzie się bieg lekkoatletyczny na 3000 mtr. o nagrodę przechodnią dla zawodnika z klubu robotniczego.

Boisko WKS-u, godz. 17.30. Mecz piłkarski o mistrzostwo kl. A między drużynami Hakoah—ŁTSG lb. O godz. 15.30 przedmecz rezerw.

Boisko przy ul. Wodnej, godz. 17.30. Mecz o mistrzostwo kl. B między drużynami Kadimah—Zjednoczone. Wynik tego meczu może mieć doniosłe znaczenie dla ukształtowania się tabeli końcowej, to też mecz ten budzi duże zainteresowanie. O godz. 15.30 przedmecz rezerw.

Boisko „Geyera“, godz. 17. Spotkanie towarzyskie Bar-Kochba—Trumpeldor.

Boisko gier sportowych „Geyera“ (ul. Czerwona). Mecz koszykówki ŁKS-IKP o mistrzostwo Łodzi. Jak zwykle, mecz tych drużyn budzi zrozumiałe za-

interesowanie, tembardziej teraz, gdzie walka ostateczna o mistrzostwo będzie walka o każdą piłkę.

NIEDZIELA.

Boisko WKS-u, godz. 10.30. Mecz piłkarski między drużynami Union—Turysty o mistrzostwo kl. A. Zagrożony spadkiem do niższej klasy Union, przypuszczalnie zechce również, podobnie jak i Sokół, sprawić niespodziankę. Obecnie każdy mecz Turystów. drużyny nieobliczalnej, budzi zainteresowanie w sferach piłkarskich naszego miasta. O godz. 8 przedmecz rezerw.

Boisko TUR-u, godz. 10.30. Mecz piłkarski o mistrzostwo kl. B między drużynami TUR—Pogoń. O godz. 8 przedmecz rezerw.

Boisko przy ul. Wodnej, godz. 17.30. Mecz o mistrzostwo kl. B między drużynami SSKM—Concordia (Piotrków).

Boisko „Widzewskiej Manufaktury“, godz. 15. WIELKA REWJA SPORTU organizowana przez Radę Klubów Fabrycznych Łodzi i Pabianic. Rewja ta, pod protektoratem Wojewódzkiego Komitetu Wychowania Fizycznego i p. w. nosić będzie charakter uroczysty. Zaszczycą ją swoją obecnością wybitne osobistości, przedstawiciele władz państwowych z p. Wojewodą Wł. Jaszczottem, wojewościz, dowódcą OK IV p. generałem St. Maatichowskim na czele.

Sześć klubów fabrycznych: „Krusche“ (Pabianice), „Widzewska Manufaktura“, „Poznański“, „Geyer“, „Zjednoczone“ i „Gentleman“ zaprezentują swój dotychczasowy (naprawdę piękny) dorobek na polu wychowania fizycznego. Pokażą nam ludzi zdrowych, wyrobionych sportowo, którzy już doszli do jakichś wyników, notowanych na gładzie sportowej. Zobaczymy więc doskonałych pięściarzy (Pawlak Spondenkiwicz, Chmielowski, Garnczarek, Banaśiak — „Poznański“; Lipiec, Meyer J., Kucharski — „Geyer“; Baranowski, Cegielski, Zieliński — „Widz. Man.“; Kłys, Kilański, Kuropatwa, Kraszewski, Mikuta — „Kruschender“; Ganera, Kijewski, Cyran, Dzierżanowski — „Zjednoczone“) czołowych zapaśników („Kruschender“, „Widz. Man.“), wspaniałe wyszkolonych gimnastyków, hazene pań, koszykowiek, siatkowiek, turniej tenisowy, oraz interesujący mecz piłkarski między drużynami: reprezentacja klubów fabrycznych — „Widzewska Manufaktura“.

Mecz ten będzie główną atrakcją rewii, jakotóż spodziewamy się zobaczyć faktycznie interesujące spotkanie. Obie drużyny wystąpią w najsilniejszych składach.

Drużyna reprezentacyjna wyglądać będzie następująco: Rybak (KE); Gott (Gentleman), Krawczyk (Geyer); Majerowski (G.), Nowakowski (P.), Berezniński (Z.); Zyh (Z.), Milczarek (G.), Lysz-

kowski (KE.), Kozół (Gentl.), Leszczyński (Gentl.), Rezewa: Borsiak (G.), Jaworski (Z.), Jakubowski (KE.), Gasiorkiewicz (J.) i Kossok (Z.).

„Widzewska Manufaktura“ przeciwstawi następującą, wypróbowaną w bojach drużynę: Anikiejew; Makówka, Nurczyński; Weiss, Balcerzak, Łęcki, Strzelczyk, Kowalewski, Walter, Lenart Br., Lenart Bol. Rezerwa: Uptas, Stasiak, Studzianny.

Interesującym tym meczem kierować będzie p. Sikorski.

Przed zawodami, o godz. 15.15 nastąpi przywitanie władz i defilada zawodników.

Komisja sportowa dokłada wiele starań, aby ta pierwsza rewja sportu klubów fabrycznych wypadła jaknajokazalej. Zmontowano cały aparat, aby imprezie tej nadać odpowiednie ramy organizacyjne.

Komisję sportową niedzielnej rewii tworzą: przewodniczący p. inż. Ryszard Kanenberg „Kruschender“, wiceprzewodniczący — p. A. Sztencel („Widz. Man.“), członkowie pp.: Horoks, Luchniak (IKP), Wende („Geyer“), Kordasz, Wiankowski („Zjed.“), Grosser, Maciejewski, Samsonowicz („Widz. Man.“), Nowak, Kłys („K. E.“) i Szymkiewicz („Gentleman“).

Spodziewać się należy, że niedzielna rewja sportu klubów fabrycznych zgromadzi na stadionie „Widz. Man.“ przy ul. Rokicińskiej 82 wiele tysięczne rzesze widzów. Warto zaznaczyć, iż dochód z imprezy przeznaczony jest na „Dzień Dziecka“.

Na prowincji łódzkiej przewidziane są na dziś i jutro następujące imprezy:

PABJANICE.

Boisko „Burza“: Sobota, godz. 17.30 Szturm—Rudzki K.S. Niedziela, godz. 15. Burza II ŻSSG (Zd. Wola).

Boisko „Kruschender“. Niedziela, g. 11. Mecz o mistrzostwo kl. A między drużynami Burza—Orkan. O godz. 9-ej, przedmecz rezerw, godz. 17 mecz o mistrzostwo kl. A między drużynami PTC-Bieg, o godz. 15.30 przedmecz rezerw.

Boisko Sokola. Niedziela, godz. 17.30 Mecz o mistrzostwo kl. B między drużynami Sokół—Hasmona (Łódź). Mecz ten ma dla obu drużyn doniosłe znaczenie.

ZGIERZ.

Niedziela godz. 10.30. Mecz o mistrzostwo kl. A między drużynami Sokół—ŁKS, o godz. 8.30 przedmecz rezerw.

KALISZ.

Sobota, godz. 15.40 Hakoah—Orle, godz. 17.30 Jutrzenka—Prosna II. Niedziela, godz. 17.30 Prosna — ŻKGS, o godz. 15.40 przedmecz rezerw.

Ostatnia minuta.

Artystka wiedeńska — szmuglerką

Kraków, 26 lipca.
W pociągu wiedeńskim aresztowano na polecenie urzędu celnego w Zebrzydowicach artystkę Opery wiedeńskiej 33-letnią Zofję Englównę. W bagażach artystki znaleziono wielką ilość nieoclonionych kosmetyków oraz jedwabi. Poza-tem stwierdzono, że Englówna często przemycala do Polski kosmetyki. Po spisaniu protokołu aresztowaną zwolniono.

Pszczoly atakują ludzi

Dziecko zakłute na śmierć

Tczew, 26 lipca.
Do pasieki kupca Czubka, zamieszkałego w Rajkawkach nadleciał wczoraj rój pszczół.

Pszczoly napadły znajdującą się w ogrodzie żonę Czubka i pokłuły ją tak ciężko, iż w stanie groźnym musiano ją przewieźć do szpitala. Równocześnie pszczoły pokłuły na śmierć psa podwórzowego i dwie geśi.

Podobny wypadek, ale z tragiczniejszym skutkiem, wydarzył się w Dąbrowce, gdzie czteroletnia córka miejscowego gospodarza Wasowskiego przewróciła przypadkowo ul.

Pszczoly, które wypadły z ula, zakłuły dziewczynkę na śmierć.

Śmierć policjantów w gruzach płonącego domu

Galatz, 26 lipca.

Wybuchł tu pożar, który zniszczył 23 domy. Dwaj policjanci wdarli się do płonącego domu celem uratowania znajdujących się tam dzieci.

W chwili gdy dzieci zostały wyrzuczone przez policjantów oknem na trzymane na dole przez innych ratujących płótna, dom runął w gruzy, przyczem obaj ratujący zostali zabici.

Skutkiem uduszenia dymem zmarło również dwóch strażaków i komendant straży ogniowej.

Szarytarski zwycięzca w wyścigach „Tour de France”



Francuz LEDUC, — zostanie prawdopodobnie zwycięzcą w odbywających się obecnie w Francji wielkich wyścigach „Tour de France”. Trzyma się on przez cały czas na przedzie, pozostawiając współzawodników swych daleko w tyle.

Trzesienie ziemi we Włoszech



Amalfi, uroczyste miasto włoskie, dotknięte ciężko przez katastrofę trzesienia ziemi. Ruchliwa ulica w śródmieściu Neapolu, które wskutek katastrofy najbardziej ucierpiało.

Finalowe zawody o puchar Davisa w Paryżu



W dniu 25-ym lipca rozpoczęły się w Paryżu finalowe zawody o puchar Davisa, rozgrywane pomiędzy Francją a Ameryką. Powyżej: u góry — przedstawiciele Francji, BOROTRA, BRUGNON, COCHET, Z lewa: — TILDEN, przedstawiciel Ameryki; u dołu — amerykańscy gracze VAN RYN i ALLISON. U dołu z lewa: puchar Davisa.



Policyja egipska rozpedza tłum, wznoszący wrogie okrzyki przeciwko rządowi angielskiemu.

Wybuch wulkanu w Indiach holenderskich



Krakatau, największy wulkan w Indiach holenderskich, który zachował się „przy zwoicie” już od roku 1883, wybuchł obecnie znów, zalewając okolice olbrzymimi masami lawy i popiołu.

Szczepionka przeciw tuberkulozie prof. Calmette



W Paryżu odbywa się obecnie międzynarodowy kongres mikrobiologiczny, na którym — pomiędzy innymi — omówiona będzie sprawa szczepionki antytuberkulicznej prof. Calmette, która — wskutek śmiertelnych wypadków wśród niemowląt — wywołała tyle zainteresowania w całym świecie. Na zdjęciu: prof. Calmette (x) w otoczeniu innych uczestników kongresu.

Radio strachem na wróble

Pewien właściciel wiedeńskiego sadu w nadreńskim mieście Pöleda nie mogąc sobie poradzić z chmarą wróbli, które niszczyły mu zbiór czereśni, wpadł na oryginalny pomysł.

Ogrodnik ustawił w sadzie kilka głośników radiowych i uruchomił aparat.

Przez cały czas, gdy radio pracowało, wróble zdaleka tylko krały koło sadu. Gdy nadawano koncert odważyły się podlecieć bliżej, gdy jednak usłyszały głos speakerów lub odczyt spłoszone uciekały.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49, Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1-22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44, 1.89-00. Tłocznia: 1-80-80.

PRENUMERATA:

W Łodzi 2,90 zł. miesięcznie. — Zamiejscowe 3,50 zł. miesięcznie. — Zagranicą 5,60 zł. miesięcznie. — Odnoszenie do domów 40 groszy. Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.

Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetry, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Drobne 15 groszy. — Najmniejsze zł. 1,50 posz. 10 groszy, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia ad

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika”, sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Jan Grobelniak. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.